

## PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Bereńskie Badania" są rozbiorem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedyne gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępcę) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partij, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może wystąpić i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

### Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyrażnie Uczy:

Że Kościół jest "Świątynią Boga Żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Że w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Że gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Że nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Że teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Że nadzieja dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie zli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

### STRAŻ; Na wieży prorostw, Obecność Chrystusa Pana;

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony  
dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

THE STRAZ, A HERALD OF CHRIST'S PRESENCE  
Bi-Monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Welfare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION  
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

### UWAGI OGÓLNE

W Ameryce roczna prenumerata na Straż wynosi \$2.00; pojedynczy numer 25 centów. Na Blask Nowego Wieku również \$2.00; za pojedynczy numer także 25 centów. W Europie, z powodu trudnych warunków powojennych, tak z jedno jak i drugie Pismo cena jest \$1.00. Za pojedynczy numer Straży jak i Blasku Nowego Wieku, 20 centów.

W Ameryce, życzących zaprenumerować jedno lub oba Pisma, prosimy zamówienie przysłać na adres Stowarzyszenia: Polish Bible Students Ass'n., P.O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680.

We Francji, na adres: Kubiak, Józef, 90 Rue Victor-Hugo, 59170 Croix, France.

Bi-Monthly STRAZ:— Published at Chicago, Ill. by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: \$2.00 a year; 25c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

### CZYTAJCIE CZASOPISMO "Blask Nowego Wieku"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Blask Nowego Wieku," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 28, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorostwach dotyczących się obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawna obiecanego Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

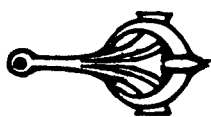
o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, dwa dolary, pojedynczy nr. 25 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję dotyczącą się Blasku jak i Straży prosimy adresować:—

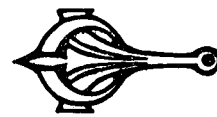
### POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



# STRAŻ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSTUSA

ROK LVII

MAJ-CZERWIEC (May-June) 1979

No. 3

## WIDOK Z WIEŻY

Wstęp niniejszego artykułu przedrukowujemy z *Brzasku Tysiąclecia* wydanego z października 1918 roku przez Polski Komitet Stow. B. Pisma Św. w Detroit, Mich.

**PRZEZ OKRES** blisko czterdziestu lat, ostrzegaliśmy lud Boży tak słowem pisanem jak i z kazalnicy przed osobliwym niebezpieczeństwem wdawania się w rzeczy nadprzyrodzone i styczności z demonami, czyli aniołami, którzy nie zachowali pierwszego stanu swego." Doświadczenia pod tym względem stają się coraz liczniejszymi przeto uważamy za stosowne znowu zwrócić uwagę naszych czytelników na to, że w obecnym czasie niebezpieczeństwo jest większe, aniżeli kiedykolwiek przedtem, albowiem demony zostali uwolnieni z więzów w jakich pozostawali od czasów Noego. Piotr Apostoł, odnosząc się do tych demonów, powiada: "Bóg aniołom, którzy byli zgrzeszyli nie przepuścił, ale strąciwszy ich do "tartarus" (prze stworza atmosferycznego ziemi), poddał łańcuchom ciemności, aby byli zachowani na sąd" (Juda 6; 2 Piotra 2:4) Ludzie obserwujący niejednokrotnie przekonali się, że oczywiście w teraźniejszym czasie demony zostali uwolnieni z owych symbolicznych "łańcuchów" że są na wolności.

### Upadły rodzaj ludzki łatwo daje się zwieść

Wiemy dobrze o tym, iż wielu inteligentnych ludzi drwi sobie z nauk biblijnych, dotyczących tego przedmiotu. Lecz Słowo Boże przestrzega nas, że tacy ludzie znajdują się w wielkim niebezpieczeństwie, którzy nie wierzą w istnienie i szkodliwą czynność demonów, uważając opowieści biblijne o wypędzaniu złych duchów przez naszego Pana i Jego apostoła jako zabobonne i nie wiarygodne, i którzy szydzą z prawa Mojżeszowego, które zabraniało Izraelitom tolerowania w Palestynie czarodziejów

lub wieszczów mających doczynienie z mocami niewidzialnymi lub duchami zmarłych ludzi.

Jako rezultat dzisiejszego sceptycyzmu (niewiary) odnośnie tych rzeczy, wielu "ciekawskich" wpadło w sidła demonów. Tacy zazwyczaj chełpią się z powodu swej mocy ducha, pokładając za wiele ufności w sobie. Wystarczy pójść z wizytą do medium spirytystycznego, lub na seans, gdzie są robione doświadczenia z ekierką albo przyrządem, zwanym "ouiija", aby niebaczemu dostać się w pułapkę złych duchów. Nasamprzód ciągnie ich tam nieprzewyciężona ciekawość, a gdy ta zostanie zadowolona przez rzekome "dowody" istnienia pozagrobowego życia, następują liczne eksperymenty i niebawem człowiek staje się ofiarą złych duchów, które podbiły jego wolę.

Biblia poucza, że rodzaj ludzki jest za słaby, aby mógł stawiać opór niewidzialnym mocom, które zamaskowane w podobiznę zmarłych, mają łatwy dostęp do ludzi. Słowo Boże mówi, że moce te są złymi duchami, to jest aniołami, którzy nie zachowali pierwszego stanu swego", i że potrzebujemy protekcji przed nimi. Zauważmy, iż przy końcu Wieku Żydowskiego wielu Izraelitów dostało się pod wpływ złych duchów, i że Jezus i Apostołowie nie uzdrażali chorych, ale i w równej mierze uwalniali nieszczęśliwych z opętania demonów. Tak ogólnym było podówczas opętanie w narodzie Izraelskim, że w czterech Ewangeliach znajdujemy conajmniej czterdzieści dwie wzmianki o podobnych wypadkach.

### Pierwsze kłamstwo szatana jeszcze ma posłuch

Spodziewamy się na podstawie orzeczenia Pisma Św. że przy końcu Wieku Ewangelii demony zdobędą podobny wpływ nad ludźmi. Św. Paweł powiada, że w tym czasie Bóg ześle, czyli dozwoli, aby był zesłany, skutek błędów na nominalnych Chrześcian, by wierzyli kłamstwu

i aby osądzeni wszyscy, którzy nie wierzyli prawdzie, ale sobie upodobili niesprawiedliwość. (2 do Tesalon 2:11, 12) Jakże cieszyć się możemy, wiedząc, że ci nie będą osądzeni na karę wiecznych męk jak to w nominalnych systemach uczą, ale że będzie dana im sposobność do poznania prawdy i przyjscia do harmonii z Bogiem podczas chwalebnego panowania Mesjasza! Nauka o wiecznych mękach została wprowadzona do Chrześcijaństwa za staraniem demonów, i wielu uczciwych ludzi, zwiedzeni ich fortem, mylnie zrozumiało charakter Boży. Lecz teraz, w ostatnich prawie godzinach wieku, Bóg dozwala na tę uludę ze strony demonów dlatego, aby odróżnić miłujących przykazania Boże od tych, którzy omieszkali zastosować się do tych przykazań i wykazać im, że nie są godni nagrody wysokiego powołania, jak a wkrótce dędzie dana zwycięzcom.

W kontekście Apostoł wykazuje, że złudzenie, jakie ma charakteryzować koniec starego porządku rzeczy, usidli wielu ludzi dlatego, iż „miłości prawdy nie przyjęli.” Prawda, o jakiej tu jest mowa, odnosi się do przykazania Bożego, danego Adamowi w ogrodzie Eden: „Dnia, którego jeść będziesz z niego (drzewa zakazanego), śmiercią umrzesz.” (1 Moj. 2:17) Innymi słowy, faktem jest, że umarli są umarłymi i nie mogą odżyć, chyba gdy Bóg tego zechce, stosując moc Swoją, która obudzi ich ze snu śmierci. Oprócz prawdziwego ludu Bożego, mało kto ocenia tę wielką prawdę. Większość rodzaju ludzkiego nie zgadza się z nią; raczej wierzy niedorzeczności, że umarli po śmierci są bardziej żywymi niż za życia. Odrzucając wyraźnie podane orzeczenie Boże, przyjmują monstrualne kłamstwo Szatana, że: „Żadnym sposobem śmiercią nie umieramy.” (1 Moj. 3:4) Wszyscy więc, którzy odrzucają tę zasadniczą prawdę, wystawiają siebie jako tarczę na pociski demonów. Kłamstwo Szatana zostało przyjęte z ogromnym wzięciem, gdyż udało się demonom zwieść niem wszystkich ludzi, z wyjątkiem garstki naśladowców Jezusa.

Wszelka literatura czy to historyczna czy powieściowa przesiąknięta jest tą arcy-fałszywą nauką; i, aby upozorować prawdziwość tej nauki, demony już od samego początku używali wszelkiego sposobu, aby przedstawiać się

### Wiara w duchy staje się powszechną.

„Misjonarze znajdujący się w krajach pogańskich powiadają, że w obecnym czasie demony jako duchy zmarłych ludzi. — Ewan. Jana 8:44.

ny są tak czynni jak i za czasów Chrystusa. Opis opętanych od złych duchów, podany w Nowym Testamencie, daje się całkowicie zastosować do wypadków, jakie teraz są na porządku dziennym.

„Stare pojęcia i wierzenia tradycyjne w demonizm są intensywnie reprodukowane między narodami doby tegoczesnej. Nie nazywa się on już demonizmem”, ale „nowym kultem”, „spirytyzmem”, „wiedzą psychiczną”, itd. Lecz nazwijmy to, jak się komu podoba,— demonizm zostanie demonizmem. Cuda czynione przez magików i czarownice w dawnych czasach, stale bywają praktykowane w nominalnem Chrześcijaństwie.

„Jestto wprost niemożliwem, aby dokładną podać liczbę zwolenników Spirytyzmu, gdyż organizacja ta jest prowadzona bez żadnego konstytucyjnego porządku. Algernon Pollock twierdzi, że jest ich około 60,000,000 w całym świecie, i że mają 200 czasopism, stale wydawanych w celu rozszerzania swych nauk. W Stanach Zjednoczonych, według różnych obliczeń statystycznych, jest od 2,000,000 do 16,000,000 Spirytystów.

„Obecna wszechświatowa wojna, jaka przysporzyła miliony ofiar, przyczynia się do szybkiego rozwoju Spirytyzmu, albowiem krewni i przyjaciele poległych, parci niepohamowaną ciekawością, co do stanu swych przyjaciół w życiu pozagrobowym, udają się do Spirytystów po informacje. Sir Oliver Lodge, w niedawno wydanej książce, podaje dosłownie komunikacje od ducha swego syna Raymonda, który został zabity na wojnie we Francji. Jego świadectwo silnie wpływa na ludzi, którzy postradali swych najdroższych, i nie dziwnego, że Spirytyzm ma tak ogromne wzięcie. A gdy do podanych cyfr dodamy jeszcze niezliczone wprost masy pogan w Chinach, Japonii, Hindustanie i Afryce, które od dawna oddane są demonizmowi, wówczas możemy w małej zaledwie mierze wyobrazić sobie jego ogrom.

„W ostatnich dwudziestu latach, Spirytyzm rozszerzył się wszędzie. Tak zwana planchette”, czyli ekierka do automatycznego pisanie i „oui-ja” przyrządek został rozpowszechniony po całym świecie i zorganizowano mnóstwo prywatnych partyj. Wielu uczonych i badaczy po kilkuletnich dociekaniach w dziedzinie wiedzy psychicznej przyszło do przekonania, że podczas nadnaturalnych manifestacji spirytystycznych zastosowywane bywają nadprzyrodzone siły niewidzialnych istot.” — **World Problems.**

### Świat ginie dla braku mądrości Bożej

Jest jednak powód, któremu można przypisać znacznie spotęgowaną czynność demonów. W proporcji, w jakiej świat zbliżał się do owego "dnia wielkiego sądu", łańcuchy ciemności, w których skrępowani pozostawali demony od wieków, stopniowo były zwalniane, skutkiem czego złe duchy otrzymali większą wolność. I teraz udaje się im tak doskonale przybierać postać zmarłych, że nawet świat cywilizowany, z wyjątkiem tych, co dają posłuch przestrodze Słowa Bożego, został zwiedzony. Ludzie światowi odrzucają Słowo Boże dlatego, że w ich pojęciu jest ono niewiarygodnym zbiorem bajek. — 1 do Koryn. 3:19.

Odrzucając naukę biblijną, że umarli są umarłymi z powodu kary nałożonej na Adama w ogrodzie Eden za nieposłuszeństwo, a przyjmując natomiast monstrualne kłamstwo Szatana, jakim udało mu się zwieść naszych pierwszych rodziców, ludzie nieświadomie dopomagali demonom w utrwaleniu odwiecznego kłamstwa w nominalnym kościele. Ale gdy zmieni się ten kierunek zapatrywania — a zmieni się napewno — Chrześcijanie — zbadawszy nauki Słowa Bożego, przyjdą do przekonania, że pomimo ułatwionych sposobów w badaniu Biblii, nie rozumieli pierwszych zasad Pisma Świętego, bo nieświadomie nauczali i wierzyli naukom djabełskim. — Tym. 4:1; 2 Tym. 3:1-9.

### Zwiększone Wpływy Spirytyzmu

Po roku 1918 do obecnej chwili Spirytyzm poszerzył się wszędzie. Wzrósł do nieobliczonych rozmiarów i jest rozpowszechniany z ambon, przez stacje radiowe i telewizyjne, oraz przez prasę w dziennikach i rozmaite wydawnictwa. Pomagają też rozmaici kalabarze i wróżbiarki szerzyć nauki demoniczne pod wpływem szatana, doprowadzając wielu ludzi do szaleństwa, do zabójstwa takiego jakie zostało dokonane w Gujana, gdzie w jednym dniu gromadnie odebrało sobie życie zgórą 900 osób razem z ich "cudotwórcą". Niedawno ogłosiły pisma i publiczność oglądała na telewizji te okropne rzezie istot ludzkich.

Pismo Św. wini szatana za te bratobójstwa, popełniane przeciw prawu Bożemu. Czytamy, że dar z łaski Bożej jest żywot wieczny w Jezusie Chrystusie". (Rzym. 6:23) Bóg jest Dawcą każdego dobrego i doskonałego daru. Najcenniejszym darem jest życie dla najmniejszego stworzenia, tymbardziej powinien cenić to człowiek jako dziedzic Ojca, którego Pan Bóg

stworzył na obraz i podobieństwo swoje. Przeto człowiek powinien cenić ten dar Boży.

Nie podoba się to szatanowi, który przez swych aniołów — demonów jako zwodziciel usidla ludzi i sprowadza śmierć, mając "władzę śmierci." (Żydów 2:14) Wielu poddaje się pod jego wpływy i obecnie czytamy w prasie i słyszemy przez radio i telewizję o ludobójstwie i samobójstwie każdego dnia w Ameryce i rozmaitych krajach. Na przykład dn. 10 marca b.r. zostały odkryte zwłoki zamordowanego trzydziestego człowieka w Chicago, Ill. przez umysłowo zboczeńca.

Dnia 7-go marca donosi prasa, w Afryce, w prowincji DJAMENA, w Czad młodzież Chrześcijan i Aमितów zmasakrowała 800 Muzułmanów. Pewno namówiona przez swych wodzów religijnych i politycznych. Taksamo dzieje się w Iranie na wielką skalę. A co się dzieje w krajach oficjalnie prowadzonych wojen, jak w Wietnamie, Chinach w Kambodży i w państwach niedawno powstałych na terenach dawniejszych kolonii Angielskich, Francuskich, Belgijskich, Holenderskich, Hiszpańskich, Włoskich, Niemieckich i Portugalskich w Afryce? Na tych uwolnionych terenach wyżej oswobodzonych powstało 80 państw, które obecnie mają swych reprezentantów w Lidze Narodów Zjednoczonych.

Tym nowym państwom wprawdzie zostali wysłani instruktorzy do lepszego uprawiania roli i ogólnych urządzeń gospodarczych, a najwięcej uzbrojenia. Każde z tych państw jest obecnie uzbrojone do prowadzenia walki, niby o swoją egzystencję. Na przykład publiczność Amerykańska dowiaduje się, że mieszkańcy Iranu są uzbrojeni w najnowsze urządzenia wojenne, kosztem bilionów dolarów. Teraz mają czym bojować i wzajemnie się zabijać.

Obecnie obiecuje się Arabom i Izraelom pomoc, ale jaką? Wyposażenie tych państw dodatkowo za bilionowe sumy dolarów na wojenny ekwipunek. I o taką samą pomoc zabiegają inne kraje i aby je zadowolić i uspokoić daje się im, nie chleba ale miecz do rąk. Chrystus Pan, na którego wielu się powołuje z modlitwami o zwycięstwo, powiedział: "Kto bierze miecz do ręki, od miecza zginie." I to się spełni na wielką skalę. Wtedy nastanie pożądany pokój — pokój Boży.

Wpływy demonizmu złe siły niewidzialne zostały rozpanoszone w kościelnictwie, w szkołach i na rozmaitych urządach, podobnie jak

działo się za Noego: "Widząc Pan, że była wielka złość ludzka na ziemi, a wszystko zmyślanie myśli serca ich tylko złe było po wszystkie dni . . . Rzekł Pan: wygładzę człowieka, którego stworzył, z oblicza ziemi." — 1 Moj. 6:5, 7.

Chrystus Pan przepowiedział, że taki sam stan miał zaistnieć: "Jako było za dni Noego tak będzie i (przyjście) Syna Człowieczego. Albowiem jako za dni onych, przed potopem jedli, i pili, żenili się i za mąż wydawali, aż do onego dnia, którego wszedł Noe do korabia, i nie spostrzegli się, aż przyszedł potop i zabrał wszystkich; tak będzie i przyjście Syna Człowieczego." Mat. 24:37-39.

Noe przez 120 lat nawoływał ówczesną ludzkość do odwrócenia się od sił zwodniczych i wielkiego zła, ale nie uwierzono onemu poselstwu od Boga. Najbardziej młodzież brnęła w złym — "córkę ludzką poddawały się pod siły demonów, stawały się ich żonami i zrodziły olbrzymów, "mężów sławnych" dla ówczesnego ustroju. Może ci sławni mężowie zajmowali urzędy polityczne. Może to odpowiada urzędowi teraźniejszym nawet na najwyższych stanowiskach. Przekupstwo łapownictwo na urzędach lokalnych i na najwyższych Państwowych, tak dzieje się, niestety, w Ameryce. Powtarza się "wielka ludzka złość na całej ziemi," jak działo się za Noego.

Upłynęło zgorą sto lat od chwili kiedy Stowarzyszenie Badaczy Pisma Św. zaczęło głosić o karze Bożej na teraźniejsze zło katastrofą wielkiego ucisku, rozpanoszonego pod preteks-

tem religijnym (jakoby niebem) i w ustrojach politycznych (wyobrażonych przez ziemię) — dosłownie czytamy: "Lecz te niebiosy, które teraz są, i ziemia tymże słowem odłożone są i zachowane ogniovi na dzień sądu i zatracenia niepobożnych ludzi." — 2 Piotra 3:7.

Jeżeli to "głoszenie" ma taki sam okres 120 lat, jak było za Noego, pozostaje tylko 20 lat do uzupełnienia kary Bożej w przepowiedzianym Armagiedonie, w najstraszniejszej walce na terenach Izraelskich, w poszerzeniu się na wszystkie części dzisiejszego świata. Wtedy Chrystus Pan ze swym kościołem i świętymi Starego Testamentu ustanowi Królestwo Boże, o które zanoszone są prośby do Boga: "Przyjdź Królestwo Twoje."

Głoszenie tej radosnej nowiny o ustanowieniu Królestwa Bożego nie ustaje, ale jest nadal głoszone przez literaturę, odczyty radiowe i telewizyjne, oraz przez liczne świadectwa osobiste. W gazetach są ogłaszane odczyty radiowe, literatura bezpłatna z przesyłką opłaconą każdemu, kto się zgłosi i znajduje zainteresowanych Prawdą Bożą. Sprawia nam przyjemność podać do wiadomości, że nadchodzą listy od ludzi miłujących Boga. Oto jedno z tych zgłoszeń:

Szanowny Panie B: "Dziękuję uprzejmie za przysłanie mi broszurki p.t. "Ucisk poprzedza Królestwo Boże" no i za pamięć o mnie. Cieszę się, że są ludzie zajmujący się sprawami Bożymi zgodnie z Pismem Św. i w sposób rozsądny je wyjaśniają. Pomyślności w pracy dla Królestwa Bożego.—Szczęść Boże."

Biskup H.G.

## MODLITWA.

Pokój i pojednanie  
W bezmiarze Twej miłości  
Uczyń na ziemi Panie,  
A świat zapomni złości.  
Po męce odkupienia,  
Idąc do niebios bram  
Rzekłeś do otoczenia:  
"Pokój mój daję wam."  
Pokój i pojednanie,  
Niech świat we krwi nie brodzi,  
Uczyń na ziemi Panie,  
A ludzkość się odrodzi.

Niechaj zamilkną swary;  
Ustanie wszelka waśń.  
Niech zginą zbrodni mary  
I zgody błysnie jaśń.  
Pokój i pojednanie,  
By oczy obeschły z łez  
Uczyń na ziemi Panie,  
I męki niech przyjdzie kres,  
Niech wolna od przykrości  
Pierś lekko oddycha,  
W sercu miłość zagości  
I radość z nią cicha.

Według E. M. Arndt'a.

# Wielkie Odstępstwo Zostanie Pokonane

(Ciąg dalszy)

**Naród Izraelski okazał się niegodnym.**

**Powołanie przeszło do Pogan.**

Z powodu, język grecki był powszechnym w ówczesnym świecie, dlatego grecka filozofia "fałszywie mianowana umiejętnością" (1 Tym. 6:20) utwierdziła się w umysłach ludzi więcej myślących. To miało miejsce do pewnego stopnia i w Palestynie. Pan Bóg jedynie Izraelowi dał swój Zakon i Proroctwa. Do niego jedynie Pan Bóg rzekł: "Tylkom was samych poznał — uznał ze wszystkich narodów ziemi" (Amos 3:2). Gdy przyszedł Jezus, tak mówił Żydom: Gdybyście przyjęli świadectwo Janowe, bylibyście gotowymi stać się Moimi uczniami. Wielu Żydów miało jedynie pozór pobożności. Byli oni tego przekonania, że tak, czy tak będą zbawieni przez Zakon, lecz mieli powiedziane aby się nie chlubili, iż są nasieniem Abrahama, bo Bóg może i z kamieni wzbudzić dzieci Abrahamowi, to jest, że Bóg wzbudzi Abrahamowi nasienie, które okaże się godnem obietnicy.

Dzieło Jezusa podczas Jego misji było początkiem wybierania nowego nasienia Abrahama. Jezus był Głową tego nasienia. Głównem dziełem wieku Ewangelii było powołanie i przygotowanie duchowego nasienia Abrahama. Obietnica najpierw była dla Żydów lecz odkąd oni, jako naród okazali się niegodnymi, Bóg po wybraniu wiernych z tego narodu, zwrócił się do Pogan, aby z pomiędzy ich wybrać i dopełnić zamierzoną liczbę 144,000 mającą stanowić Nasienie. Kościół Chrystusowy, członków Jego ciała. Po dopełnieniu tego dzieła Chrystus wtedy będąc obecny powtórnie nawiedzi ponownie nasienie Abrahama według ciała, aby ich oświecić i błogosławić. Lecz to błogosławieństwo spłynie na nich przez duchowe nasienie Abrahama.

Pan Jezus w przypowieści o pszenicy i kąkolu pokazuje, że między temi co mają stanowić duchowe nasienie będzie również tylko mała gromadka wiernych "ostatki" którzy okażą się godnymi panowania z Chrystusem; a reszta podobnie jak nasienie Abrahama według ciała utraci tę wielką łaskę. Słowa Apostoła Pawła dowodzą tej prawdy: "Wszyscy, którzy chcą żyć pobożnie w Chrystusie Jezusie prześladowani będą".

**Szatan posiał kąkolu na niwie pszenicznej.**

W tej przypowieści Pan Jezus pokazuje że po zaśnięciu Apostołów, ów wielki Przeciwnik Szatan miał przyjść i posiać "kąkol" na polu pszenicznym, którem jest Kościół. Nasienie kąkolu miało wzrosć i wydać swój plon "kąkol" podobieństwo pszenicy, który miał mieć łączność z prawdziwym Kościołem i uważać się za Wybranych. Ci mieli uchodzić za rzeczywistą "pszenicę". W przypowieści jest pokazywane jak słudzy zapytują Pana, czy mają pójść i wyrwać kąkol z pomiędzy pszenicy, lecz Pan odpowiedział, aby tego nie czynili, by wykorzenić kąkol, nie wykorzenili z niem i pszenicy. Rozkazał aby rosły pospołu aż do czasu "Żniwa" gdy znowu będzie obecnym i powie żeńcom: "Zbierzcie pierwszej kąkol i zwiążcie go w snopki ku spaleniu; ale pszenicę zgromadźcie do gumna Mojego." Pole zawsze było polem pszenicznym, zatem kąkol nie miał tam prawa się znajdować.

To wskazuje na rozdział, jaki miał nastąpić w końcu wieku Ewangelii, w czasie, którego Pan Jezus nazywa "Żniwami". "Rola" w przypowieści jak Pan Jezus tłumaczy, znaczy świat, masy rodu ludzkiego. To nasienie które posiał szatan na roli pszenicznej była przeważnie filozofia grecka. Przed tym czasem, gdy trwało wielkie prześladowanie za czasów Nerona, następnie przez Dioklecjana, rzymskich cesarzy wzrastający Kościół składał się z gromadki wiernych uczniów, którzy mocno trzymali się Prawdy i byli wiernymi Chrystusowi, którzy ponosili wielkie trudności, a wielu poniosło nawet śmierć męczeńską.

Lecz czasy się zmieniły, nastąpiła wolność ustało prześladowanie i od tej pory datuje się upadek wielu. Kościół także zwrócił uwagę greckich filozofów którzy mniej więcej w ten sposób do wiernych przemawiali "Wy chrześcijanie uczycie wiele dobrych rzeczy. Wasz nauczyciel Jezus był wielkim człowiekiem, wielkim filozofem, lecz my również mamy wielkich filozofów i nauczycieli. My radziłyśmy zbliżyć się do was, lecz żeby to można skutecznie, musimy mieć szersze poglądy, nie możemy być ograniczonymi. Musimy wzajemnie uznawać i poznawać wielkie i zasadnicze prawdy. Nasi wielcy filozofowie jak Sokrates, Platon i inni

wielcy nauczyciele, nauczali o przyszłym życiu przed Jezusem."

Chrześcijanie myśleli, że byłaby to dobra rzecz, gdyby wszyscy Poganie nawrócili się i przyłączyli do Kościoła. W ten sposób zaczęto stopniowo współdziałać z greckimi filozofami i bratać się z nimi. Znaczna liczba wyznawców poganizmu przyjęła chrześcijaństwo, których liczba znacznie się jeszcze powiększyła przez przyłączenie plemion północnej Europy, ci wszyscy przyjmując chrześcijaństwo wnieśli ze sobą ich pogańskie teorie i filozofię.

### Stopniowe powstanie Papieństwa.

Tym sposobem była nalana do "złotego kubka" Prawdy trucizna i tę mieszaninę podawała do picia światu "Niewiasta" odpadły Kościół Boży. "Niewiasta" sprawiła iż tą mieszaninę czyli "winem wszeteczeństwa jej upili się mieszkańcy ziemi". (Jeremiasz 51:6-13. Objawienie 17:1-5, 15). W miarę błąd się rozszerzał a duch pychy stopniowo zastępował ducha pokory i wierności ku Bogu zaczęło się objawiać pragnienie unikania cierpień, a chęć pozazanowania i chwały od ludzi. Kościołowi warunki i okoliczności sprzyjały do wyniesienia i zorganizowania się jako hierarchii Papieskiej. Biskupa Rzymu ogłoszono Papieżem, który twierdzi iż jest reprezentantem Pana naszego Jezusa Chrystusa tak dla kościoła jak i dla świata. Papież usiadł na tronie chwały i stał się samowładcą we władzy, wydając rozkazy królom, rządząc książętami tak duchownymi jak i ziemskimi. Nauka zapożyczona u pogan o nieśmiertelności duszy jak również o wiecznych mękach dla heretyków i ogniu czyścicowym dla wszystkich katolików który miał ich przygotować do nieba.

Ideje te i teorie były opisywane w poemacie Dantego p.t. **Nieboska Komedia**. Według jego przedstawienia rzeczy, na bramie piekielnej miało być napisane, że wszyscy którzy tu weszli, tracą zupełną nadzieję. To miejsce miało być przeznaczone dla skazanych na wieczne męki. Rozumie się iż ono szczególnie przeznaczone dla heretyków. Dobrzy Katolicy tu się nie dostaną. Oprócz tego miejsca ma być inne, nazwane — Czyścicem — gdzie innego rodzaju męki miały być zadawane za różne grzechy. Oczyszczanie i czas przebywania zależy od stopnia i rodzaju grzechu, jak również od ilości mszy odprawianych a opłacanych przez ich przyjaciół, żyjących na ziemi. Tym sposobem to dzieło było prowadzone a "kąkol" w Kościele

coraz to więcej się rozszerzał. Lud jeśliby nie uczęszczał do Kościoła i nie podtrzymywał kleru straszono wiecznymi mękami, a dzieci ich nie byłyby również zbawione.

Tysiącletnie panowanie Chrystusa po wtórem Jego przyjściu na ziemię o którym uczy Pismo Św. papieństwo twierdzi, że ono już miało miejsce i że rozpoczęło się w roku 800 za czasów papieża Leona III, który jako zastępca Chrystusa zaczął panować na Jego miejscu. W onym roku Karol Wielki przyłączył do Kościoła Papieskie dobra. Jak twierdzą Tysiąclecie papieskie skończyło się w 1799 roku, gdy Napoleon odebrał terytorya nadane Kościołowi i wziął papieża Piusa VI do Francji, gdzie w więzieniu umarł. Od tej pory ustało prześladowanie papieństwa i biblia zaczęła się rozchodzić po świecie w językach ludowych. Czas ten komentatorzy biblii katolickich nazywają "krótkim czasem" przepowiedzianym w ks. Objawienia jaki miał nastąpić po tysiącletnim panowaniu Chrystusa na ziemi, którzy mają nadzieję, że wkrótce uzyskają ponownie wszechwładne panowanie jak dawniej i że ta władza nie ustanie.

Tysiącletnie panowanie papieży znane jest w historii jako "Czasy Średniowieczne". W ciągu tego czasu Papieństwo wprowadziło wiele błędnych nauk, dogmatów, ceremonii i obrządków, które ludy Europy musiały przyjąć i na nie się zgodzić. Ideją Kościoła było pobicie świata i starać się to przeprowadzić siłą co spowodowało wielkie prześladowanie znane pod nazwą Św. Inkwizycji. W ciągu tego czasu miliony ludzi było torturowanych, skazanych na wygnanie i mordowanych całymi masami wszyscy, którzy odmówili posłuszeństwa mandatom odpadłego Kościoła pod przewodnictwem papieży, biskupów i księży. Używano różnych agentów i szpiegów do wywiadywania się o takich którzy się sprzeciwiali, lub wyrażali przeciw hierarchii papieskiej, lub kto się nie poddawał ich władzy.

W taki to sposób narody Europy zostały zpoganizowane, pogrążone w przesądach i błędach, zmuszone czcić ludzi, którzy fałszywie rościli pretensję iż reprezentują Boga na ziemi. Ci pseudo apostołowie Boży jak przepowiedział Bóg przez proroka Daniela (7:25) zamierzeli "zmienić czasy i prawa". Im zdawało się, że mają władzę zmienić prawa Boże jeżeli to dla nich okazywało się pożytecznem. Zamierzeli zmienić czas panowania Chrystusa jak to wy-

kazaliśmy. Oni również wystawili obrzydliwość, która spustoszyła ustawiczną ofiarę Chrystusa (raz daną za wszystkich) twierdząc, że podczas każdej mszy Chrystus jest ofiarowany w bezkrwawy sposób. Ta nauka obala naukę Pisma Świętego, które uczy, że jedna ofiara Chrystusa dokonana na Kalwarji była zupełnym zadośćuczynieniem na zgładzenie grzechów. (Przeczytaj "Człowiek Grzechu" cena 15 centów adres redakcji Strażnicy).

My nie winimy tych przewodców religijnych Średniowiecza, i że oni czynili to rozmyślnie i z wiedzą. Wierzimy, że wielu z nich było zwiedzonych przez "boga tego świata", i oni mniemali iż tym sposobem czynią Bogu przysługę. Te błędy stopniowo były wprowadzone do Kościoła. Przewodnicy w znacznej mierze byli w zamieszaniu, Pan Bóg sam tylko wie na ile oni mogli być winnymi. Stopniowo zpoganizowane Chrześcijaństwo stawało się coraz bardziej okrutnem i bezlitośnem w propagowaniu i narzucaniu swych praw bardziej niż samo Pogaństwo. Ludy Europy przyjąwszy chrześcijaństwo zostały tem, czem były i dziś są znane pod nazwą "Crześcijaństwo" — czyli Królestwo Chrystusowe. Wzniosła nauka Pisma św. o Zmartwychwstaniu stała się prawie bez znaczenia, bo co za pożytek mogła mieć nieśmiertelna dusza, która nie może umrzeć z zmartwychwstania? Nauka Platona o nieśmiertelności człowieka była o wiele przyjemniejszą do przyjęcia bo nikt nie lubi nawet pomyśleć o śmierci, która jest nieprzyjacielem człowieka, przekleństwem zapowiedzianem z powodu grzechu Adama.

### **Dzieło Reformacji — "Mała pomoc".**

W szesnastym wieku pomimo gwałtownego i srogiego prześladowania stopniowo jednak przyjęła się i rozwinęła znana w historii Wielka Reformacja, która stała się do pewnego stopnia ulgą dla prześladowanych dzieci Bożych — prawdziwego Kościoła. Podczas najtrudniejszych dni Średniowiecza, zawsze znaleźli się wierni chrześcijanie, którzy nigdy nie skłonili kolana przed Baalem. Ci przypieczętowali swoją krew oświadczeniem wiary w żywotne nauki Pisma Świętego. Ich nauki w czasie właściwym przyjęły się i sprowadziły Reformację przez którą ludzie święci otrzymali małą pomoc". Lecz przewodcy Reformacji zostali owładnięci "pochlebstwem" i także do pewnego stopnia ulegli pragnieniu zdobycia władzy i wpływu między narodami.

### **Ważne pytanie i jego odpowiedzi.**

Dlaczego jednak Bóg dozwolił, aby Jego pole pszeniczne zostało zagłuszone kąkolem. Pan Jezus wiedział, że taki skutek się okaże i rozwinie jak jest pokazane w przypowieści o Pszenicy i Kąkolu. Boskim zamiarem było, aby tego rodzaju doświadczenia stały się nauką dla Kościoła i aniołów, a następnie i dla całego świata. Te błędy były dozwolone aby się przyjęły, urosły i przyniosły owoce, a tym sposobem by okazać straszne skutki jakie sprowadziły błąd, ambicja i grzech. Miało ono także i ten skutek, że miało rozwinąć i odłączyć prawdziwych świętych, od wielkiej masy kąkolu. Jedno i drugie miało jednak rość pospół w Systemie Babilońskim aż do czasu żniwa a wtedy nastąpi zupełny rozdział obydwóch klas.

Obecnie znajdujemy się w tym przepowiedzianym czasie zbierania i odłączania. Teraz my, których oczy wyrozumienia zostały otwarte możemy widzieć, że te błędy i zły czyn nie pochodzą od Boga ani znajdują się w Piśmie Świętem. Teraz widzimy co Pan nasz przepowiedział że "Królestwo Niebieskie gwałt cierpi, a gwałtownicy porywają je". Lecz ogromna większość Chrześcijan zaślepiona jest dymem Średniowiecza, który przez tak długie lata gryzł ich oczy. Gwałty w dzisiejszych czasach nie mogą być zadawane świętym Bożym tak, jak dawniej, z powodu istniejących praw i sposób myślenia mas ludu, lecz duch prześladowczy jest ten sam jak był dawniej gdyby tylko mógł otrzymać władzę. Doktryny nie mając oparcia Pisma Św. dziś są jeszcze głoszone przerobione do pewnego stopnia, aby odpowiadały wymaganiom naszych czasów. Naukę i powstaniu umarłych o której uczy Pismo Św. odesłano do rupecii.

Różni dzisiejsi wielcy kaznodzieje, chociaż niekiedy odczytują tekst Pisma Świętego mówiący o zmartwychwstaniu to jednak tłómaczą go zupełnie inaczej, niżeli uczy Pismo Św. Niektórzy dotąd jeszcze głoszą, że będzie na ostatecznym sądzie powstanie ciał, które mają się połączyć każde ze swoim duchem — nauki tej nigdzie w Piśmie Św. nie spotykamy, a jedynie przedstawiają swoją teorię o nieśmiertelności duszy, o której mówią, że przy śmierci przenosi się na wieczny spoczynek. Pismo święte wyraźnie uczy, iż śmierć, znaczy umrzeć i że będzie powstanie umarłych, zmartwychwstanie duszy, istoty "Ego" "ja". Nasz Zbawiciel umarł, by odkupić rodzaj ludzki, który

umarł w Adamie; Jezus został **wzbudzony z umarłych** dnia trzeciego mocą Ojcowską. Jeżeli przy śmierci dusza pozbyła się i uwolniła od ciała dlaczego i pociągnięta ma się wrócić kiedyś do swego ciała? I co za poniżenie przez wieczność całą byłaby dla ducha, który się już uwolnił od poprzedniego ciała i przez lata lub setki lat obywatel się bez niego.

Dzisiejsze kościoły są na wskroś przejęte zasadami nauk pogańskich, jak Filozofią grecką, Panteizmem, Budyzmem, Racjonalizmem, Spirityzmem i t.p. Nauka o nieśmiertelności duszy, Trójca, męki po śmierci, wcielenie duszy po śmierci, łączność żywych z umarłymi. Wszystkie te nauki zostały zapożyczone z poganizmu i są często pogańskimi. Nic też dziwnego, że nominalne systemy dziś istniejące zostały nazwane Babilonem, zamieszanem! Teraz w czasie żniwa wieku Ewangelii Bóg woła na Swoją lud, by z niego wyszedł, odłączył się, a dzieło odłączania nie długo zostanie dokończone. Według wyrażenia zanotowanego w Objawieniu Chrystus Pan te systemy wyrzucił z ust Swoich — Obj. 3:14-20; 17:1-5; 18:1-24; 9:1-8.

Kiedyś dziwiliśmy się dlaczego Pan Bóg dozwolił na taki stan rzeczy, lecz wobec światła które teraz świeci możemy jasno widzieć przyczynę. Bóg przewidział, że my to ujrzymy to jest, gdyby ludzie, którzy nigdy nie znali natury i skutku grzechu, którzy nigdy nie widzieli zniszczenia jakie te nauki sprowadziły, nigdy by nie ocenili Prawdy tak jak ci, którzy znajdowali się pod ich wpływem i byli nimi związani.

Co za ulgę uczuliśmy w naszych umysłach i sercach, gdyśmy zostali przeniesieni z wielkiej ciemności, do chwalebnego światła Boskiej Prawdy, która jest w Jezusie! Co za dziwne uczucie w nas to wywołało. Rodzaj ludzki gdy się przebudzi ze snu śmierci, będzie się strzegł, bo stan w którym się znajdował będzie mógł go spotkać na dobre po tem życiu. Wielu z podziwem patrzeć będzie i zapytywać, gdzie są męki o których nas uczono, gdzie ten ogień piekielny którym nas straszono? gdzie jest sam Djabeł. Wtedy gdy im będzie pokazana ta wielka miłość, która przygotowała dla całego rodzaju wybawienie od śmierci, gdy im będzie powiedziane, że teraz znajdują się pod panowaniem Chrystusa, który czyni tylko to, co dobre dla wszystkich ludzi, gdy oni zrozumieją niezmierzoną miłość Boga o co za radość

stanie się dla biednego świata pogrążonego w ciemności, grzechu i śmierci.

Zapewne że wszyscy szczerego serca, wszyscy, którzy pragną czynić co sprawiedliwego, gdy się warunki zmienią na lepsze będą mogli ocenić charakter swojego Stwórcy lepiej niż kiedykolwiek przedtem.

Możemy przeto zauważyć że Bóg dozwalać na zło przez sześć tysięcy lat miał w tem swój cel aby osiągnął naukę nietylko Kościoła, ale świat i wszystkie Jego inteligentne stworzenia, nawet i te, które mają być stworzone. Spodziewamy się i jesteśmy pewni, że gdy Bóg tę rzecz uczyni jasną i wyraźną, wszyscy ujrzą, że Jego drogi są sprawiedliwe. Wyczekujemy na Niego, aby w czasie właściwym okazał się w pełni Jego charakteru, a czas ten jest blisko.

W.T. Styczeń 15-16.

\*\*\*\*\*

## ŻYCIORYS JEZUSA —

— ktoś napisał:

ON nie był pisarzem żadnej książki. Nie zajmował oficjalnego stanowiska. Nie miał rodziny ani domu na własność. Nie był uczniem wyższej szkoły. Nie interesował się wielkim miastem. Nigdy nie podróżował dalej jak dwieście mil od swego urodzenia. Nigdy nie odznaczał się w pośród wielce poważanych. Nie posiadał legitymacji, świadczył tylko swą osobą. Przeżył tylko trzydzieści-trzy lata przed powstaniem publicznej opinii przeciw sobie. Jego przyjaciele uciekli. On popadł w ręce swoich nieprzyjaciół i ci oddali Go pod sąd fałszywy. On został gwoździami przybity na krzyżu między dwoma zbrojcami. Kiedy umierał jego oprawcy miotali los o jego szaty, o jedyną jego własność ziemską. Po jego śmierci został złożony do pożyczanego grobu swego bliskiego przyjaciela. Dziewiętnaście stuleci minęło, kiedy teraz On staje się główną figurą w pośród ludzkiej rasy i jest wodzem w ludzkich postępkach. Wszystkie armie kiedykolwiek maszerowały, wszystkie marynarki wojenne kiedykolwiek z rozwiniętymi żeglami płynęły, wszystkie urzędy parlamentarne kiedykolwiek zasiadły, wszyscy królowie w swoich władzach, wzięwszy razem nie zrobili tyle wrażenia w życiu człowieka na tej ziemi, co zaskarbił ten jeden ODOSOBNIONY ŻYCIORYS.

\*\*\*\*\*

# Stow. P. B. P. Ś. w Ameryce i Innych Krajach

(Ciąg dalszy)

Brat Russell odwiedził Polskę pod zaborem rosyjskim, Warszawę na zebraniu 14 osób. Niektóre osoby jeszcze żyją i dzielą się miłymi wspomnieniami z tego zebrania z innymi członkami Stowarzyszenia, które br. Russell w tym samym roku zaincorporował w Warszawie, pod nazwą MIĘDZYNARODOWE STOWARZYSZENIE BADACZY PISMA ŚW. Dzięki temu przedsięwzięciu Badacze Pisma Św. mieli i mają dotąd wolność organizować zbory do ogłaszania Królestwa Bożego na ziemi. Było to zrządzenie Pańskie ku chwale Bożej.

## DODATKOWE INFORMACJE

Mniej ważne szczegóły z życiorysu br. Oleszyńskiego pomijamy i dodajemy informacje o dalszym postępie pracy na niwie Pańskiej Narodowości Polskiej, przynajmniej w skróceniu dla zaoszczędzenia miejsca na artykuły w zapoczątkowaniu wydawania Straży przez br. Oleszyńskiego. Pierwsze wydanie w roku 1915. Niestety pierwszego wydania nie mamy i prosimy, jeżeli ktokolwiek zachował to wydanie bardzo ocenimy za nadesłanie celem opublikowania tej wartościowej Strażnicy. Najstarsze wydanie mamy z roku 1916 i podajemy artykuł napisany przez br. Russella, a tłumaczony przez br. Oleszyńskiego, str. 28.

Ponieważ w historii człowieka nastawały okresy, w których Wszechmogący Bóg przeprowadzał swoje zamiary, i oto nastał ważny okres zwany żniwem Wieku Ewangelii. Wiele było serc szczerych i szukających Prawdy Bożej, jako czytamy: "I (Jezus) mówił im: Żniwoć wprawdzie wielkie, ale robotników mało, proścież tedy Pana żniwa, aby wypchnął robotników na żniwo swoje." — Łuk. 10:2.

Taki brak robotników był za czasu Mojżesza, taki brak robotników był za Chrystusa Pana, taki sam brak robotników na niwie Pańskiej był i przy zapoczątkowaniu żniwa Wieku Ewangelii, zwłaszcza w pośród narodowości Polskiej. Przeto Pan wypchnął o dobrych sercach utalentowanych braci do wydania świadectwa publiczności do współpracy z bratem Oleszyńskim. Niektórych poznał br. Russell na konwencji polskiej w Toledo, w roku 1916, na którą zgromadziło się braci i sióstr około 300 osób. Zdjęcie z tej konwencji do dziś niektórzy mają.

Prócz brata Russella przemawiali br. H. Oleszyński, br. Kasprzykowski, br. Kołomyjski, br. Szczudło, brat Krett i br. Szarek. Na wykłady publiczne gromadziło się wiele publiczności, sale były przepełnione w Chicago, w Detroit, Buffalo, Cleveland i w innych miastach. Mimo pierwszej wojny światowej zgromadzenia polskie powstawały prawie we wszystkich osiedlach w Ameryce. W roku 1917 ósmiu urzędników WATCH TOWER BIBLE TRACT SOCIETY zostało uwięzionych, zamknięto główne biuro Stowarzyszenia i zaniechano pracy obcojęzycznej. W roku 1918 została zorganizowana filia Polska Stowarzyszenia Badaczy Pisma Św. w Detroit, Mich. Zostali wynajęci zawodowi polscy redaktorzy do tłumaczenia literatury angielskiej na język polski — p. J. Ostrowski i P. Marski. Zostały przetłumaczone tomy 2, 3, 4, 5, 6 i 7, oraz rozmaite broszury i gazetki dla Publiczności.

Ta literatura wprost błyskawicznie się rozchodziła, ale tom siódmy został zatrzymany, wydany po śmierci br. Russella z pewnymi zdaniami, nie odpowiadającymi poprzednim naukom Stowarzyszenia. Zgromadzenia wzrastały i Pan obficie błogosławił pracy w tym zorganizowanym biurze dla pracy polskiej. Ale przyłączyli się bracia Rosyjscy, Litewscy, Rumuńscy, Ukraińscy Węgierscy i Czechosłowaccy. Wszystkim udzielono pomocy do wydawania świadectwa o naszym dobrym Bogu i Jego Planie.

W OSTATNIM wydaniu Straży podaliśmy POCZĄTEK BADACZY PISMA ŚW. w Ameryce, wyrażając wielkie uznanie bratu H. Oleszyńskiemu, który poznał kolportera literatury wydawanej przez br. Russella — br. C. Antoszewskiego i z nim rozpoczął badanie Biblii w roku 1891. Brat Antoszewski po jakimś czasie wyjechał do Polski i o nim zaginęła wieść. Były wyrażone wersje, że on był zainteresowany innym poglądem nauki chrześcijańskiej. Ale my nie powinniśmy pochopnie wydawać sądu, mając piękną przestrożę w Mannie z dn. 16 marca. Z tego co podaliśmy w ostatnim wydaniu Straży, br. Antoszewski spełnił ważne zadanie zapoznając br. Oleszyńskiego z Prawdą Bożą, oraz w szerzeniu literatury i tłumaczenia jej naszym rodakom na język polski. Wydawał piękne świadectwo. A co się stało w Pol-

sce, nie wiemy, pozostawmy do rozliczenia jego uczynków Panu.

Każdy dobry uczynek Pan wynagrodzi. W naszej opinii nie wszyscy bracia mówcy dopełnili swego poświęcenia, ale to jest nasza ludzka i niedoskonała opinia. Piszący pozwoli sobie przytoczyć nazwisko brata, który w latach 1915 i 1916 wygłaszał budujące wykłady publiczne w Detroit, Mich., biorąc czynny udział w badaniu Pisma Św. Niestety zaprzestał interesować się zgromadzania z braterstwem. Zaginał o nim słuch aż do przyjazdu na Florydę, do Miami. Zamieszkiwał tu kilka lat i umarł. Na cmentarzu w Miami znajduje się pomnik pod jego nazwiskiem, z koroną i krzyżem:— **„BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI.”** Nazywał się W. Szczudło.

Co go odsunęło z pośród braterstwa i pięknej pracy ku chwale Bożej, nie wiemy. Wie Pan i cokolwiek on dobrego uczynił, wynagrodzi go stosownie. Dużym uznaniem w pracy Pańskiej cieszyli się br. W. Kołomyjski, zwłaszcza z publicznych wykładów, i brat C. Kasprzykowski. W roku 1920 na polecenie konwencji w Detroit, Mich. pojechali do Polski z całym wagonem literatury Stow. B.P. Św. Było wiele uciechy i zanoszonych modlitw do Boga dla wydania świadectwa o Jego Planie zbawienia rodakom w Polsce. Złożyły się okoliczności na wojnę Rosji z Polską i cały wagon literatury zaginął, może spalony z działami wojny. Brat Kołomyjski powrócił z przykrością wobec niedopisania w spełnieniu powierzonych zadań jemu i był wielki zawód dla ogółu i dla niego.

Brat C. Kasprzykowski pozostał w Polsce, ale nie miał dużego powodzenia w pracy Pańskiej i to może go nakłoniło do przyjęcia innego poglądu na doktrynę dla której w Ameryce był obrońcą. Przy doktrynie nowo przyjętej nie pozostał długo. Nawrócił do współpracy ze Stowarzyszeniem, ale tylko na krótki przeciąg. Stworzył swój własny pogląd i niezależnie prowadził swą pracę aż umarł. Jego zasługi dla Prawdy Bożej najlepiej rozsądzi Pan. Także brata Kołomyjskiego, dzięki którego wykłady publiczne przyprowadziły wielu do znajomości Pana i społeczności braterstwa, ale tę społeczność on sam zerwał przez branie udziału z organizacją przeciwną pracy Stow. Badaczy Pisma Św.

Przez zerwanie społeczności z braterstwem br. K. nie zaszkodził pracy Pańskiej, Pan zastąpił jego wykłady publiczne przez braci, może mniej uzdolnionych, zupełnie oddanych w

czynieniu woli Bożej i Ewangelia Chrystusowa w języku polskim szerzy się obecnie w Polsce, Francji, Kanadzie, Australii, oraz w kilku innych krajach. We Francji do roku 1923 nie była głoszona w języku polskim Ewangelia Chrystusowa. W miesiącu październiku 1923 roku był posłany brat J. Krett i we Francji miał wielkie powodzenie. Niejednokrotnie miewał niedzielami po trzy publiczne wykłady w Bruay i miastach okolicznych. Na wiosnę w roku 1924 była tam urządzona konwencja, na której 95 osób przyjęło symbol chrztu przez zanurzenie w wodzie. Dziś mamy we Francji piękne zbory — aktywne w pracy Pańskiej. Tam jest obecnie wydawane Pismo — **Blask Nowego Wiek** i głosi poselstwo o ustanowieniu Królestwa Bożego na Ziemi. Przy redagowaniu tego Pisma życzymy braciom błogosławieństwa Bożego.

Do Polski pojechało wielu braci, prócz mówców publicznych, z intencją dania świadectwa o naszym dobrym Bogu, najpierw swoim rodzinom i ich sąsiadom. Pan obficie pobłogosławił ich wysiłki i w Polsce obecnie jest więcej poświęconych braci i siostr niż w całej Ameryce, albo którymkolwiek innym kraju. To świadczy o wielkiej łasce Bożej dla naszego narodu, może dlatego, że kiedy żadne państwo nie chciało przyjąć Żydów wyganianych przez króla hiszpańskiego z jego kraju, przyjęła ich Polska, ocalając im zagrożone życie. Także dużo Żydów zostało ocalonych przez Polaków od mordercy—Hitlera.

Każdy dobry uczynek Pan wynagradza, jak świadczy o tym list do Żydów, rozdział jedynasty, że w pośród świętych Starego Testamentu jest zaliczona niewiasta, za dobry uczynek. Przeto dla drogich braci i sióstr, wyjeżdżających do Polski w wydawaniu świadectwa dla prawdy Bożej, Pan ma wiele nagród za ich poświęcenie, w wielu wypadkach w przykrych warunkach. Oto raport z konwencji Badaczy Pisma Św. z Gazety **„Nowy Wiek”** z dn. 17 sierpnia 1939 roku, przez raportera tej gazety:

### **„LUDZIE NIE Z TEGO ŚWIATA”**

Podamy wyjątki tego raportu przez człowieka, mającego sąsiada badacza Pisma Św. Postanowił dowiedzieć się ściślej o tej organizacji **„bym się zapoznał ze światłem prawdziwej wiary, bym zjawił się na ich zjeździe. Dałem się namówić.”** Zdaje ten raport szydłczo. Ale faktów nie pomija. Przed godz. 5 rano w Stawkach na Zamarsztynowie (w okolicy Lwo-

wa) (jacyś ludzie w koszulach po kostki zanurzeni się w wodzie całkowicie. Odbyszał się chrzest Badaczy Pisma Św. Przybyli delegaci z całej Polski. Są to ludzie biedni. Inteligentów wogóle nie ma."

Tak zaraportował reporter do swej gazety. Tak mówili Faryzeuszowie: "Izali kto uwierzył weń (w Chrystusa) z książąt albo z Faryzeuszów? Tylko ten gmin, który nie zna zakonu; przekłeci są." (Jana 7:45, 46). Ale ci "biedni ludzie" rozumieli porządek i prawo Boże, jak dalej stwierdza ów szyderca:

"Badacze nie piją, nie palą, starają się prowadzić życie tak, aby świecić innym . . . Starają się naśladować pierwsze gminy chrześcijańskie, bogatsi dzielą się z biedniejszymi. Wydają obiad jdnodniowy dla wszystkich 300 osób, tej konwencji."

Ilu czytelników czytało tę gazetę "Nowy Wiek", nie wiemy. Jednak chociaż drwiąco, było wydane piękne świadectwo o Badaczach Pisma Św., o ludziach z mniejszym wykształceniem szkoły tego świata, ale z wyższym w znajomości Słowa Bożego. Zawdzięcza się to braciom i siostram za pojechanie do swoich najbliższych z poselstwem prawdy Bożej, aby zapoznać ich z prawdziwą wiedzą pochodzącą z góry. Piszący doznał wiele radości z braćmi i siostrami podczas kilku konwencji urzędowych we Lwowie i okolicy w roku 1924 i 1925, — braci polskich i ukraińskich. Pozostają miłe wspomnienia.

Pomijając drwiny wyciągamy z tego raportu słowa prawdy. "Ci małuczy i prości traktują to wszystko z głębokim przyjęciem, wierzą w to co mówią. Wierzą że żyjemy w okresie "dyspensacji" wtórego przyjścia Chrystusa, który tu na ziemi założy swoje Królestwo Tysiącletnie. Zrezygnowani i biedni szukają szczęścia w "Tysiącletnim Królestwie." Hierarchii nie mają. Gromada (zgromadzenie) wybiera swoich starszych, którzy objaśniają Pismo Św. Pismo Święte znają prawie na pamięć. Wojny nie uznają. Mówią, że w razie wojny nie będą oczekujemy, Pana Jezusa Chrystusa, Który przestrzelać, a jeśli będą musieli, to będą strzelać w powietrze.

"Istotnie, dziwni ludzie, jakby nie z tego świata . . ." dn. 17.VIII. 1939 roku. Gazeta "Nowy Wiek".

Jednym z takich "dziwaków" był apostoł Paweł, gdy powiedział: "Aleć nasza rzeczpospolita jest w niebieszech, skąd też Zbawiciela o-

czekujemy, Pana Jezusa Chrystusa, Który przemieni ciało nasze podłe, aby się podobne stało chwalebniemu ciału Jego, według skutecznej mocy, którą też wszystkie rzeczy sobie podbić może." — Fil. 3:20, 21.

Konwencja wyżej wspomniana odbyła się na 15 dni przed wybuchem drugiej wojny światowej i jak pięknie uzbroiła siostry i braci do stawienia oporu nakazom strzelania do swych bliźnich, którzy postanowili "nie strzelać do swych bliźnich", a kiedy zostaną zmuszeni, to mieli "strzelać w powietrze." To świadczy o najwyższym wyszkoleniu w szkole Chrystusa, który powiedział: "Kto bierze miecz do ręki, od miecza zginie."

Takie przekonanie było u wszystkich braci i siostr w całej Polsce przed pierwszym dniem września 1939 roku, kiedy Hitler napadł na Polskę, mordował i więził ludzi. Męczeńską śmierć poniósł brat A. Stahn, wysłany przez Stow. B. P. Św. w Ameryce do Polski w celu uświadomienia rodaków o prawdziwej nauce Chrystusa. Taką samą śmiercią padł miły brat Teodor Bielawski z Poznania, który wpisał się do Manny piszącemu 16 lutego 1925 roku, na dzień 12 marca. Przysłużył się ten Brat wszystkim nam, przeważnie mówcom, opracowując KONKORDACJĘ BIBLIJNĄ. Księga ta jest dana nam jako wielki dar Boży do odszukiwania wersetów Pisma Św. na rozmaite tematy. Nie wiemy pod jakim pretekstem ci bracia zostali zamordowani, można słusznie przypuszczać — ZA NAUKĘ CHRYSSTUSA.

Nie wiemy ilu braci i ile siostr poniosło śmierć za swoją wierność w opowiadaniu o Bogu i Jego Planie. Ilu dzieliło los ukamienowanego św. Szczepana, który w modlitwie zanoślił prośbę do Boga: "Panie Jezu! Nie poczytaj im tego za grzech." — Dz. Apos. 7:60

Wyrażamy naszą wdzięczność Bogu za wszystkich bojowników dla Ewangelii Chrystusowej, za brata Oleszyńskiego, który zapoczątkował tę piękną pracę w języku naszym ojcom w szerzeniu prawdziwej wiedzy o Bogu, o Panu Jezusie Chrystusie, który przelał swoją drogocenną krew za nas i za cały rodzaj ludzki. Mamy nadzieję, że niniejsze sprawozdanie z zapoczątkowania tej pracy zostanie przyjęte przez wszystkich czytelników. Dodatkowy opis

w następnym wydaniu.

## SERCE KAMIENNE I SERCE MIĘSISTE

“Bo im dam serce jedne, i ducha nowego dam do wnętrzości waszych, i odejmę serca kamienne z ciał ich, a dam im serca mięsiste. Aby w ustawach moich chodzili, a sądów moich strzegli, i czynili je; i będą ludem moim, a Ja będę Bogiem ich. Ale którychby serce chodziło za żądzami plugastw swoich, i obrzydliwości swoich, tych drogę obrócę na głowy ich, mówi panujący Pan.” Ezech 11:19-21.

Nie ulega wątpliwości że tu jest mowa o działalności Bożej, która nie będzie ograniczona tylko do narodu Izraelskiego. Izrael nie jest czymś więcej, jak środkiem demonstracyjnym, przez który Bóg Swoje zamiary odnośnie wszystkich narodów objawia. I choć Izrael jest w szczególności ludem Bożym, to Pismo Św. daje nam poznać, że nawet bardziej oddalone od Boga narody nie są z zamiarów zbawienia Bożego wykluczone. Ujawnione to zostało przy pierwszym przyjsciu Syna Bożego na ziemię. Wprowadził On najpierw posłany “do owiec, które zginięły z domu Izraelskiego.” Mat. 15:24. Kiedy Izrael Go nie przyjmuje idzie wezwanie do uczniów: “Idąc tedy na wszystkie światy głosząc Ewangelię.” Mark 16:15. — A i gdyby Go Izrael był przyjął, wyszłoby poselstwo o błogosławieństwach Bożych na cały świat. Ap. Jan powiada: “Bo On jest ubłaganiem za grzechy nasze, ale nie tylko za nasze, ale też za grzechy wszystkiego świata”. 1 Jana 2:2. Również: “Albowiem tak umiłował świat, że Syna Swego jednorodzonego dał, aby każdy kto weń wierzy nie zginął, ale żywot wieczny miał” Ew. Jana 3:16.

Choć Bóg przy rozwijaniu Swojego Planu szczególnie jeden naród wyróżnia, a we wieku Ewangelii to czyni z Wybranymi, to jednak Jego cała działalność jest skierowana do końcowego celu, aby cała ludzkość była zbawiona i do pierwotnej doskonałości przysła. Wtedy będzie Izrael narzędziem w rękach Bożych, jak czytamy: “I stanie się, że jakoście byli przekleństwem między poganami; o domie Judzki i domie Izraelski! tak was będę ochraniał, i będziecie błogosławieństwem; nie bójcie się niech się zmacniają ręce wasze.” Zach. 8:13.

We wyższym i większym znaczeniu będą przy błogosławieniu rodzaju ludzkiego Wybrani użyć. Przez Kościół i Izrael zamierza Bóg Cały rodzaj ludzki błogosławić. Cała ludzkość ma otrzymać nowe serce. Ma to być serce czułe na dobro i zło, na działanie Ducha Bożego, na mowę Bożą przemawiającą rozlicznymi wyrażeniami, rozwojem historii, prawdą Słowa Bożego i żywym świadectwem Jego wiernych sług. Serce to będzie znowu czułe na głos sumienia.

Pierwszym warunkiem prawidłowego działania sądu Bożego będzie przywrócenie ludzkości zdolności odczuwania, co nazywamy sumieniem. Człowiek musi ponownie duchowe ucho otrzymać, aby pojął głos Boży i usłyszał wyrok Boży. Potrzebuje on nowe serce, aby sprawidliwość Bożą zrozumieć. Jest to, jak można powiedzieć częścią tego sądu — pod którym rozumiemy pewne podźwignięcie — że człowiek otrzyma nowe serce i nowe sumienie, które prawidłowo reagują, mierzą i odczuwają. Takie bowiem sumienie i serce może jedynie sąd Boży przechodzić: Tylko takie serce może odczuć żal, uniżenie i uszkodzenie, jak też i palące cierpienia z powodu błędzenia i grzeszenia. Jest niemożliwym, by rozważyć, co to nowe serce wszystko w sobie zawiera, pamiętając o tak głębokim sądzie, że to co najbardziej skryte nie pozostanie w skrytości, ale będzie przed oczami wszystkich obnażone i odkryte, aby było prawidłowo widziane mierzone i odczuwane. Mówiąc w biblijnym znaczeniu o “sercu” zawiera się w tym słowie to, co nazywamy sumieniem (z niemieckiego “Gewissen”). Jest to wiele znaczące słowo! Nie wiem, czy i w innym języku ma ten wyraz tak przenikające i wiele mówiące znaczenie. W niemieckim, tak. Mówi tu o wiedzy (Wissen); ale i pojęcie pewności (Gewintheit) wynika z niego. O jaką wiedzę, o jaką “pewność” tutaj chodzi?

Jest to wiedza o tym, co dobre i złe. Sumienie nieuszkodzone, niestępione, nie wykrywa tylko takie przeciwne sobie rzeczy, jak jawne dobro lub jawne zło, ale tak jak najczulszy instrument, o którym sobie można pomyśleć, wykrywa najdelikatniejsze (niespostrzegalne) wachania i odchylenia.

---

“By śnać niespodziewanie przyszedłszy (Pan), nie znalazł was śpiącymi. A co wam mówię, wszystkimci mówię: CZUJCIE.” — Marka 13:36, 37.

---

## ECHO Z KONWENCJI W LENS (FRANCJA)

Z przyjemnością podajemy do wiadomości naszym Braciom i Siostram w Jezusie Chrystusie, gdziekolwiek się znajdują, i naszym przyjaciółom, którzy czytają nasze pisma, że przy łasce i pomocy Bożej urządziliśmy jednodniową Konwencję w miejscowości Lens (Francja) 25 lutego 1979, podczas której otrzymaliśmy wiele błogosławieństwa z ręki naszego dobrego Ojca Niebieskiego. Dla pożytku duchowego czytelników tego pisma, podajemy przebieg tej uczty duchowej.

Brat T.W., jako przewodniczący, rozpoczął Konwencję i po przywitaniu wszystkich uczestników podkreślił, że jest zawsze przywilejem brać udział w Ucztach duchowych, jak o tym wskazał na ten dzień tekst manny: "Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym słowem pochodzącym z ust Bożych" (Mat. 4:4).

Czterech Braci usłużyło Słowem Prawdy na następujące tematy:

Brat K. A. "Naśladowanie Chrystusa" (1 Piotr 2:21-24). Nasz Pan, powiedział mówca, wiele ucierpiał od Swego narodu, ale też wiele ucierpiał w ciele Swoim, szczególnie na krzyżu (Mat. 9:33-35; 8:16,17). Podobne cierpienia znoszą Jego naśladowcy (1 Piotr 4:1-6).

Brat P.F. "Bądź dla wierzących wzorem" (1 Tym. 4:12). Każdy Chrześcijanin powinien być wzorem w postępowaniu, w miłości, w wierze i w czystości. Słowa wyrażone przez Apostoła Pawła w tym wersecie mają wielkie znaczenie. Każdy z nas, rzekł mów-

ca, powinien się starać, aby je w czyn wprowadzić.

Brat M.R. "Jak poznać Boga" (Jan 17:1-4). Wykład ten był prowadzony po francusku. Poznać Boga jest wielką łaską. Aby otrzymać żywot wieczny, trzeba znać Boga, podkreślił ten Brat. Pan właśnie powiedział: "A to jest żywot wieczny, aby poznali ciebie, jedynego prawdziwego Boga" (Żydów 11:6).

Brat P.A. "Drzewo żywota" (1 Moj. 2:9). Drzewo żywota jest obrazem na naszego Jezusa Chrystusa który, przez Swoją ofiarniczą śmierć na krzyżu, stał się życiodawcą (Obj. 2:7). Jego naśladowcy poza wtórą zasloną będą także drzewami żywota (Obj. 22:2; Ezech. 47:12).

Młodzież jak zwykle prześpiewała kilka duchowych pieśni, co przyczyniło się do ubogacenia nastroju duchowego.

Pozdrowienia otrzymane od Braci i Sióstr, którzy nie mogli przybyć na tę ucztę, były odczytane przez Brata przewodniczącego, który podał wniosek, na końcu Konwencji, aby podziękować tymże Braciom i Siostram za nadesłane pozdrowienia i przekazać im wyraz naszej gorącej i bratniej miłości. Wniosek ten przyjęto jednomyślnie.

Uczta ta minęła, lecz wspomnienia pozostały. Mamy nadzieję, że będziemy mieli długo w pamięci błogosławieństwa, jakie nasz dobry Ojciec Niebieski zlał na nas obficie w tym dniu przez Swego Syna a Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Za uczestników Konwencji,  
Brat P.A.

## DWIE KONWENCJE NA FLORYDZIE

Dnia 12 kwietnia b.r., odbyła się jednodniowa konwencja BP.Ś. w Port Richey, Florida, a dn. 14 kwietnia odbyła się druga jednodniowa konwencja w Winter Park Fl. Pan obficie błogosławił braterstwu na obydwu konwencjach i przy zakończeniu każdej zgromadzeni bracia i siostry jednogłośnie uchwalili aby przesłać pozdrowienie i miłe życzenia bratniej miłości wszystkim czytelnikom Straży.

Brat J. J. Kezenkiewicz, sekretarz zboru ludu Pana w Port Richey wyraża radość zgromadzonych braci i sióstr i dziękczynienie Panu za doznane błogosławieństwa, za miłą społeczność duchową z braterstwem Grechuk z Kanady. Brat Grechuk usłużył pięknymi i wzniosłymi wykładami ku zbudowaniu obecnych braci i sióstr, oraz ku chwale Bożej. Konwencja odbyła się w gościnnym domu braterstwa Krawczyk, w Spring Hill, Fla., a posiłku cielesnego przygotowała restauracja przy jednym stole po odmówieniu modlitwy na pokarmy zastawione ku spo-

życiu. Na zakończenie tego sprawozdania br. Kezenkiewicz wyraził: "Niech dobry nasz Ojciec niebiański błogosławi wszystkim braciom i siostram, czytelnikom Straży.

Dodać trzeba, że wszyscy zgromadzeni jednogłośnie z braterstwem Grechuk z Kanady przegłosowali przyjąć zaproszenie na konwencję jednodniową w Winter Park. Przestrzeń niespełna sto mil dzieli te miasta, dając braterstwu dzień wypoczynku na piękną podróż do Winter Parku, Fl. i wczesnym rankiem w sobotę, dn. 14 kwietnia 1979 r. dojazd na drugą konwencję do domu p.n. 366 Blue Heron Drive, do spotkania się z braterstwem, niżej podpisanym. Na przyjęcie miłych gości postawiono kawę z małą przekąską, jako drugie śniadanie. Pomoc dali Braterstwo Suchy z Racine, Wis.

Brat Grechuk, miły gość z Kanady usłużył pierwszym wykładem; drugim służył brat Wm. Litwin i następnie obiad w mieszkaniu. Po obiedzie służył wy-

kładem br. J. Kezenkiewicz. Pozostały czas do godz. 4 po poł. był podzielony na wykłady między bratem Grechuk i bratem Litwinem. Przewodniczenie w śpiewie na chwałę Bożą powierzono bratu J. Jakubczyk. Siostra Litwin ze swoją córką Helcią Cichoń odśpiewały piękny hymn z naszego śpiewnika.

Brat gospodarz domu powitał miłych gości, podziękował za przybycie i za miłą społeczność oraz za piękne i budujące wykłady, za piękny śpiew i zbudowanie duchowe oraz podał na zakończenie hymn AŻ SIĘ ZEJDZIEM ZNÓW.

br. W. W.

P.S. Dodatkowe pozdrowienie przez Braterstwo Grechuk dla wszystkich braci i siostr w Kanadzie, oraz przez Brata i Siostrę Litwin do wszystkich zgromadzeń i oddalonych braci i siostr od zborów polskich i ukraińskich w Ameryce i Kanadzie. Także do wiadomości, Braterstwo Bogdańchikowie byli gotowi wyjechać na konwencję do Winter Park i w momencie br. Bogdańchik chwilowo zasłabł. Konwencja wyraziła współczucie Braterstwu i modlitwa o pociechę z Pisma Świętego.

#### ZAPROSZENIE NA KONWENCJĘ

Drodzy w Panu Bracia i Siostry

Z przyjemnością zapraszamy Braci i Siostr na półtoradniową Ucztę— Duchową, którą urządza zgromadzenie Ludu Pana w Chicago, Ill., w dniach 9 i 10 czerwca 1979 r.

Początek konwencji w sobotę, 9 o godz. 1-szej po południu. W niedzielę zaś 10 czerwca, o 9 godz. rano.

Konwencja odbędzie się pod adresem 5352 W. Chicago Ave., wejście z N. Long Ave. Prosimy Braci i Siostr o liczne przybycie.

Życząc Braterstwu wszelkich łask i bołgostawieństw Bożych, pozostajemy w miłości bratniej.

Zgromadzenie Ludu Pana w Chicago

M. S. Gmiterek, sekr.

Bardzo interesujące i pouczające Odczyty na podstawie Pisma św. i obecnych wydarzeń są nadawane w każdą niedzielę z następujących Radiostacji:

|                      |       |           |                |         |
|----------------------|-------|-----------|----------------|---------|
| Baltimore, Md.       | WBMD  | 750 kil.  | od 12:00-12:15 | popoł.  |
| Boston, Mass.        | WWEL  | 1430 kil. | od 7:15-7:30   | rano    |
| Chicago, Ill.        | WOPA  | 1490 kil. | od 8:15-8:30   | rano    |
| Garden City, Mich    | WIID  | 1090 kil. | od 2:45-3:00   | po poł. |
| Grand Rapids, Mich.  | WFUR  | 1570 kil. | od 7:15-7:30   | rano    |
| E. Longmeadow, Mass. | WAQY  | 1600 kil. | od 7:15-7:30   | rano    |
| Hayward, Wis.        | WHSM  | 910 kil.  | od 9:30-9:45   | rano    |
| Stevens Point, Wis.  | WXYQ  | 1010 kil. | od 8:45-9:00   | rano    |
| Ware, Mass.          | WARE  | 1250 kil. | od 7:45-8:00   | rano    |
| Milwaukee, Wis.      | WYLO  | 540 kil.  | od 11:30-11:45 | rano    |
| Minneapolis, Minn.   | KUXL  | 1570 kil. | od 1:30-1:45   | popoł.  |
| Niagara Falls, N.Y.  | WHLA  | 1290 kil. | od 9:45-10:00  | rano    |
| West Hartford, Conn. | WMLB  | 1570 kil. | od 8:45-9:00   | rano    |
| Pittsfield, Mass.    | 96 AM | 1110 AM   | od 8:15-8:30   | rano    |

POLECA SIĘ ŁASKAWEMU WYSLUCHANIU

#### CENNIK LITERATURY BIBLIJNEJ

|                                                                                    |      |
|------------------------------------------------------------------------------------|------|
| Pismo św., średni format, w twardej opr. płóc.                                     | 2.50 |
| Konkordancja Biblijna płóc. opr.                                                   | 5.00 |
| Stary rocznik Straży lub Brzasku Nowej Ery ....                                    | 1.00 |
| Nowe Niebiosy i Nowa ziemia .....                                                  | .15  |
| Czy Bóg wysłuchiwa modlitwy? .....                                                 | .15  |
| O Nieomyślności Papieży .....                                                      | .15  |
| Manna, skórkowa opr. ....                                                          | 2.00 |
| Boski Plan Wieków, 1-szy tom, 416 stronic;<br>dzieło bardzo cenne .....            | 1.00 |
| Pytania do 1-go tomu— dla ułatwienia w studiowaniu tegoż .....                     | .35  |
| Pojednanie między Bogiem i człowiekiem—<br>5-ty tom W. P. św. ....                 | 1.25 |
| Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów<br>Pisma św. ....                               | 1.25 |
| Pytania do Tomu 6-go .....                                                         | .35  |
| Blask Nowego Wieków— dwumiesięcznik, w formie broszurowej. Roczna prenumerata .... | 2.00 |
| Straż— dwumiesięcznik, w formie zeszytowej<br>Roczna prenumerata .....             | 2.00 |
| Oto Król Wasz— dzieło traktuje o wtórym przyjściu Chrystusa .....                  | .50  |
| Raport Piłata do cesarza Tyberiusza .....                                          | .15  |
| Gdzie są umarli? .....                                                             | .10  |

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyżej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

#### OBSŁUGA BRACI MÓWCÓW

w czerwcu

|                                       |    |
|---------------------------------------|----|
| Br. E. Baryła, Hammond, IN .....      | 17 |
| Br. F. Świderek, South Bend, IN ..... | 17 |

w lipcu

|                                         |    |
|-----------------------------------------|----|
| Br. W. Dziuk, Milwaukee, WI .....       | 1  |
| Br. M. Gmiterek, Merrillville, IN ..... | 8  |
| Br. J. Wozniak, Hammond, IN .....       | 15 |

w sierpniu

|                                       |    |
|---------------------------------------|----|
| Br. J. Jezuit, Merrillville, IN ..... | 12 |
| Br. F. Świderek, Milwaukee, WI .....  | 12 |
| Br. E. Baryła, So. Bend, IN .....     | 19 |
| Br. M. Gmiterek, Hammond, IN .....    | 19 |

#### NEKROLOGIA

|                                           |                 |
|-------------------------------------------|-----------------|
| Sio. M. Tomala, Cleveland, OH .....       | (w listopadzie) |
| Sio. S. Piergie, Minneapolis, MN .....    | (w grudniu)     |
| Sio. A. Swiontkowska, Harrisburg, PA .... | (w marcu)       |
| Sio. M. Pacek, Delray Beach, FL .....     | (w kwietniu)    |